

# PRZEGLĄD KRESOWY

dziennik poświęcony przejawom życia ziem północno-wschodnich

REDAKCJA i ADMINISTRACJA GRODNO, HOOVERA Nr. 1.  
Prenumerata miesięczna 5 zł, Numer pojedynczy 20 gr.

OGŁOSZENIA  
Za wiersz 1 m.m. w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr., drobne wyraz 20 gr.

## Decydujące momenty naszej polityki wewnętrznej

### Misja posła Jana Piłsudskiego — Zapowiedź rozwiązania Sejmu

Zapowiedź desygnowanego premiera posła J. Piłsudskiego o konieczności rozwiązania Sejmu i zarządzenia nowych wyborów, wywołała wśród niewielu obecnych w Sejmie posłów „wielki humor”.

Sypią się żarty, posłowie, z opozycji odgryzają się, że w przewidywanej walce wyborczej położą BB „na obie łopatki”.

Poprzez „bohaterskie jednak słowa preziera niepokój co będzie dalej”.

W takiej atmosferze opozycja inspirowana pesymistycznymi pogłoskami, iż pos. Piłsudski również nie zdola utworzyć gabinetu.

W związku z temi przepowiedniami wszystkich nurtuje kwestja, jak się odbędzie — w razie nieutworzenia rządu — zwołane na jutro przez marsz. Daszyńskiego posiedzenie plenarne Sejmu, tembardziej że posłowie klubu BB opowiadają o energicznych przygotowaniach na dzień jutrzejszy celem niedopuszczenia do obrad.

Jeżeli chodzi o desygnowanego premiera, to do godz. 11.30 przed południem nie przyjął w Belwedrze nikogo i nigdzie nie wyjeżdżał.

Czy i z kim porozumiewał się telefonicznie, trudno ścieleć.

Według informacyj z kół miarodajnych, oczekuje pos. Piłsudski na przyjazd z Wilna b. komisarza Ziem Wschodnich, p. Osmałowskiego, któremu ma jakoby zamiar zaproponować tę funkcję ministra spraw wewnętrznych.

Na ogół — jak twierdzą te same źródła — zmiany w gabinecie posła

Jana Piłsudskiego w stosunku do gabinetu prof. Bartla byłyby bardzo nieznaczne.

Przypuszczają jedynie, że dotychczasowy minister pracy, pułk. Prystor, obejmie tę funkcję reform rolnych lub robót publicznych.

Na Zamku — nic nie wiadomo dotychczas, kiedy zgłosi się pos. Piłsudski dla zdania sprawy z powierzenia sobie przez P. Prezydenta misji.

Przed chwilą zapewniano, iż nastąpi to dopiero wieczorem.

★

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że pewno koła sejmowe zwracają się pośrednio do marszałka Sejmu p. Daszyńskiego z przedstawie-

niem, aby odwołał jaknajprędzej na posiedzenie Sejmu celem uniknięcia obstrukcji ze strony klubu BB.

Starano się dowiedzieć p. marsz. Daszyńskiego, iż istnieje możliwość, że pos. Piłsudski gabinetu w ciągu dnia dzisiejszego nie stworzy, ale ró wnocześnie nie złoży jeszcze dziś misji tworzenia rządu. W ten sposób jutrzejsze plenarne obrady Sejmu odbywałyby się pod nieobecność rządu.

P. marszałek Daszyński w odpowiedzi na to ustalił termin jutrzejszego posiedzenia Sejmu na godz. 11 rano.

W kancelarii Sejmu przygotowują porządek, jaki ma być zaprowadzony w kulturalach i na galerjach.

### Kutiepowa znajduje się w moskiewskim więzieniu

#### Całkowite wyjaśnienie afery uprowadzenia

PARYŻ, 28.3. (A. T. E.). Według doniesień prasy, afera uprowadzenia generała Kutiepowa została całkowicie wyjaśniona. Zdołano ustalić tożsamość czterech sprawców porwania oraz rzekomego pościgu. Jedno z pism twierdzi, że do policji zgłosił się piąty uczestnik po-

rwania i siostry dobrowolnie zeznania, które przyczyniły się w znacznym stopniu do rozwiązania zagadki. Kutiepowa został przywieziony drogą morską do Kronstadtu, zaś obecnie znajduje się w więzieniu w Moskwie.

### Tardieu opanował partyjne zakusy

PARYŻ, 28.3. (P. A. T.). — Gabinet Tardieu wystawiony był wczoraj na prawdziwe ogniove próby, — zrana w Izbie podczas dyskusji nad ratyfikacją planu Younga, popołudniu w Senacie przy dyskusji nad udzieleniem kredytów dla nowych ministerstw i podsekretarjatów stanu. W jednym i drugim wypadku Tardieu wyszedł zwycięsko z ostrej walki, jaką zmuszony był stoczyć.

Nie ulega wątpliwości — pisze z

tego powodu w dzienniku „L'Ordre” Emil Bure, że potężna jego indywidualność panuje nad stronnictwami. Francuzi nie posiadają instynktów masowych, które — jak w Niemczech — pozwalają kierować tłumem, jak stadem baranów. Dla przeciętnego Francuza pewna idea musi być wcielona w pewnym człowieku, aby go porywała i pobudzała do walki.

### Przesilenie gabinetowe w Irlandji

LONDYN, 28.3. (A. T. E.). — Donoszą z Dublinu o możliwości ustąpienia rządu wolnego państwa Irlandzkiego, który poniósł porażkę w

parlamencie w sprawie rent starczych. Obecny gabinet pozostaje u władzy od października 1927 roku.

### O czym mówił Briand z Hendersonem

LONDYN, 28.3. (A. T. E.). — Wczorajsza rozmowa Brianda z Hendersonem dotyczyła w pierwszym rzędzie paktu bezpieczeństwa dla Francji. Korrespondent „Petit Pari-

sien” donosi, że obecnie chodzi nie o zawarcie paktu śródziemnomorskiego, ale o układ w daleko szerszym zakresie w ramach paktu Ligi Narodów.

### Spadek czerwionca

RYGA, 28.3. (Rps.). — Pisma ryckie donoszą o gwałtownym spadku wartości sowieckiej waluty na giełdzie ryckiej. Przy zupełnym braku odbiorców i olbrzymim zaofiarowaniu odbywają się nieliczne transakcje po kursie 5.20 latów za jeden czerwioniec, co w przeliczeniu na walutę polską równa się 8.88 złotych za jeden czerwioniec. Jest to najniższy kurs sowieckiej waluty, jaki kiedykolwiek notowany był na giełdzie ryckiej.

wiadomości o groźbie katastrofy gospodarczej.

### Znaczna kradzież w tramwaju

Pomimo niejednokrotnych ostrzeżeń i odpowiednich napisów, umieszczonych w tramwajach — kradzieże na t. zw. „dolnie” zdarzają się codziennie.

Dziś rano w tramwaju linii „O” p. Leonowi Blumenkranzowi, przyjeżdżemu z Krakowa, po przecięciu kieszeni skradziono portfel, zawierający dokumenty, oraz 6000 zł. w gotówce.

O kradzieży p. Blumenkranz zameldował w Urzędzie śledczym, gdzie mu pokazano kartotekę z fotografiami złodziei kieszonkowych. W jednej z nich pozakodowany poznał młodzieńca, który w tramwaju w podejrzany sposób kręcił się koło niego,

### Oświadczenie desygnowanego premiera

Zapowiedź desygnowanego premiera posła Jana Piłsudskiego, że „najlepszym wyjściem z sytuacji byłoby rozwiązanie ciał ustawodawczych i rozpisanie nowych wyborów” — wywrze w społeczeństwie niechybnie głębokie wrażenie.

W rozmowie dziennikarskiej pos. Piłsudski wczoraj wieczorem wyjaśnił ten swój pogląd w nast. słowach:

„Aby przeprowadzić nowe wybory, aby kraj mógł się wypowiedzieć swobodnie, powinno najpierw nastąpić pewne odprężenie w stosunku Sejmu do rządu. Moja misja tylko wtedy może liczyć na powodzenie, jeśli istniałyby poważne szanse doprowadzenia do takiego odprężenia. Nie widzę jednak po dzisiejszych konferencjach jakichkolwiek objawów ani skłonności ze strony partji opozycyjnych, aby cokolwiek uczynić dla ulżenia sytuacji”.

Z wielką siłą i bardzo ostro przeciwstawia się pos. Piłsudski pomysłowi marsz. Daszyńskiego przemycenia jutro, w sobotę, posiedzenia sejmowego, gdyby nawet jeszcze nowy rząd nie był utworzony.

Oświadczył bowiem: „Powtarzam, że nie widzę tego (t. j. chęci zgody ze strony opozycji) a potwierdza mi mój sąd i to, że Sejm chce się zebrać i obradować w sobotę nawet wtedy, gdybym ja z tych czy innych powodów nie zdążył do tego czasu sformować gabinetu, choćby nawet ze względu na techniczne ustalenie personalijów.”

W tym wypadku posiedzenie Sejmu miałyby odbyć się chyba bez udziału rządu, który może jeszcze nie

będzie istniał i nie będzie mógł bronić swego stanowiska co do poprawek senackich do budżetu na 1930—31 r.”.

Bardzo charakterystyczne są również słowa, odnoszące się do składu przyszłego rządu, a zwłaszcza udziału w nim Marszałka Piłsudskiego. Desygnowany premier co do tego oświadczył:

„Jeden z dzienników wyraził zdanie, że Marszałek nie wejdzie w skład rządu. Mogę pana zapewnić, że wogóle nie rozmawiałem dotychczas z nikim o przypuszczalnym składzie gabinetu, pogłoski takie nie wyszły odtąd i są pozbawione wszelkich podstaw”.

Słowa powyższe posła Piłsudskiego nie pozostawiają zatem żadnych wątpliwości i dowodzą, że w najbliższych godzinach czy dniach spodziewać się należy decydujących rozstrzygnięć wielkiej wagi.

Posel Piłsudski stawia postulat „rozbrojenia się” opozycji sejmowej w stosunku do rządu — a jako pierwszy tego warunek i pierwszy dowód dobrej woli ze strony opozycji stawia likwidację zamierzeń odbywania posiedzeń sejmowych w trakcie trwania przesilenia gabinetowego.

Dalej wysuwa pos. Piłsudski hasło odwołania się do ogółu ludności i ewentualność nowych wyborów — ale dokonywanych w „atmosferze spokoju, aby opinja publiczna mogła wypowiedzieć się swobodnie, nie pod wpływem chwilowego rozdrażnienia”.

### Prezes centrum Dr. Bruenning otrzyma m:ję utworzenia gabinetu Rzeszy

BERLIN, 28.3. (P. A. T.). — Z kół parlamentarnych donoszą: Dziś o godzinie 10.30 prezydent Hindenburg przyjmie przewodniczącego frakcji centrowej dr. Bruenninga, któremu powierzy się ma misję utworzenia nowego gabinetu.

W nowym rządzie stronnictwo socjal-demokratyczne nie będzie reprezentowane. Gabinet Bruenninga opierać się będzie na stronnictwach środka. Poza Bruenning dążyć będzie do pozyskania dla swego rządu części stronnictwa niemieckonarodowego.

Stosunek liczebny przedstawiałyby się więc w sposób następujący: większość absolutna wynosi 247 mandatów. Centrum, niemiecka partja ludowa, demokraci i bawarska partja ludowa mają razem 148 mandatów. Razem z partją gospodarczą (23 mandaty), chrześcijańsko-socjalną wspólnotą (22 mandaty) oraz z drobnymi partjami nacjona-

listycznymi (14 mandatów) gabinet rozporządzałby większością 207 mandatów. Do absolutnej większości potrzebowałby zatem jeszcze 40 mandatów niemiecko - narodowych.

W sprawie poparcia nowego rządu miało już dojść do porozumienia między stronnictwami, mającemi utworzyć nową koalicję rządową. Mimo to szanse utworzenia większości parlamentarnej przez Bruenninga oceniane są w kołach politycznych niebardzo korzystnie. O leby gabinet Bruenninga nie zdołał pozyskać w parlamencie większości, załatwienie najpilniejszych spraw programu finansowego musiałoby nastąpić przez zastosowanie artykułu 48 konstytucji niemieckiej. Nowy kanclerz niewątpliwie próbował będzie załatwienia programu finansowego w drodze parlamentarnej. W kołach parlamentarnych liczą się z utworzeniem rządu już w sobotę.

### Ługiem w twarz

#### Niesamowita zemsta porzuconej

Młody i b. płochy jeszcze pan Wincenty Józwiak, ślusarz (Stawki 41) przez 2 lata chodził z 24-let. Kazimierą Polkowską (Niska 60), obiecując naiwnej, iż ją poślubi.

Przed kilku miesiącami Józwiak zmienił gust: zerwał znajomość z Polkowską, natomiast zaczął bywać u 28-l. Apolonji Wiśniewskiej (Lucka 17). Zawiedziona Polkowska po dłuższym śledzeniu „nędznika” natrafiła wreszcie na nowe gniazdko i źródło jego westchnień miłosnych.

W tych dniach zaś dowiedziawszy się, że Józwiak zamierza poślubić rywalkę, Polkowska postanowiła nie dopuścić do tego i z zemstą się okrutnie na wstrętym uwodzicielu.

Wczoraj wieczorem Józwiak, codzien-

nym zrywając, przyszedł do mieszkania Wiśniewskiej, gdzie zastał już porzuconą koheńkę.

Ujrzawszy ją, momentalnie skierował się ku wyjściu — za nim jednak wybiegła Polkowska. W bramie domu, po ostrej wymianie zdań, dysząca żądzą zemsty niewiasta potamała parabolkę na głowie lekkomyślnego kawalera, poczem wyjechała z kieszeni buteleczkę z ługiem, zamierzając oblać Józwiaka.

Ten jednak zauważył niebezpieczeństwo i wyrzucając butelkę, wybiegł z ługu na ręce swoje i Polkowskiej.

Poparzoną pomocą udzielono w ambulatorjum Pogotowia.

Czy lekkość wróci pod dach swej pierwszej miłości — przyszłość pokaże.

### Włamanie do mieszkania

Noży dzisiejszej do mieszkania p. Szaj Tyller przy ul. Gęsiej 31 po włamaniu zamków dostali się włamywacze, których łupem padła gar-

deroba, futra, oraz gotówka, wartości ogólnej 5000 zł.

Zawiadomiony o włamaniu urząd śledczy wysłał na miejsce daktylografa, oraz rozpoczął śledztwo.

### Jutro pogodnie, potem wzrost zachmurzenia

Dziś o godzinie 8-ej rano w Małopolsce wschodniej i w górach notowano opady, potem chmurno, a w Wileńskim dość pogodnie.

Temperatura wahała się od — 2 st., w Zakopanem + 3, w Toruniu, Gdyni i Zaleszczykach. W Warszawie o godz. 8-ej + 2 stopnie.

Jutro przejściowe polepszenie się stanu pogody, zachmurzenie malejące, przymrozki nocne przy ciszy lub słabych wiatrach miejscowych. Lecz dniem na zachodzie większe ocieplenie i ponowny wzrost zachmurzenia.

### Dokąd pójść?

**Teatr Wielki**  
Dziś  
„Ostatni Pierrrot”, „Kieks”, „Serduszko”  
Początek o godz. 8-ej wiecz.

**T. Narodowy**  
Dziś  
„Don Juan”  
Początek o godz. 8-ej wiecz.

**Teatr Nowy**  
Dziś  
„Kochankowie z Werony”  
Początek o godz. 8-ej wiecz.

**Teatr Letni**  
Dziś  
„Mama do wzięcia”  
Początek o godz. 8-ej wiecz.



# Od 1 kwietnia r. b. Miejskie Zakłady Graficzne zmieniają swego dotychczasowego opiekuna

Na zasadzie uchwały Rady Miejskiej, Miejskie Zakłady Graficzne, pozostające dotychczas pod „opieką” M. Zakładów Zaopatrzenia Warszawy—zmieniają od wtorku t. j. 1 kwietnia swego opiekuna, którym będzie wydział ogólny Magistratu.

## Projekt nowej umowy opracowywa W-1 Ogólny Magistratu

Wobec tego, że dotychczasowe umowy, zawierane między Magistratem stołecznym a poszczególными pracownikami t. zw. „kontraktowymi”, posiadają pod każdym względem wady do życzenia i krzywdzą zarówno pracowników, jak i nie odpowiadają Magistratowi — wydział spraw ogólnych przystąpił do opracowania nowej projektu umowy, obowiązującej już wszyst-

mię pod przewodnictwem ławnika p. St. Zielińskiego, w skład której wchodzi naczelnik wydziału spraw ogólnych p. Herbst, oraz kierownik zakładów, a zadaniem której będzie uprządkowanie i uregulowanie wszystkich spraw finansowych i gospodarczych. Jednocześnie rozpocznie prace nad przygotowaniem odrębnego statutu dla miejskich zakładów graficznych.

## Przed przerywaniem

Przed przerywaniem przesyłany będzie pozostałym wydziałom do opinii, poczem przekazywany zostanie Magistratowi do zatwierdzenia.

## Dzieci Komunistyczne zwyciężyły wpływy rodzinne

RYGA, 28.3. (A. T. E.). „Komunist” zamieszcza szereg deklaracji, rzucających charakterystyczne światło na rozkład życia rodzinnego w Sowietach. Dzieci rodziców, pozbawionych praw politycznych, wyrzekają się swoich rodzin i swego pochodzenia. Zamieszczone deklaracje mają następujące brzmienie: „Podpisany obywatel miejscowości X wyzka się swego ojca, który jest „kulakiem” i wrogiem władzy sowieckiej. Zapewniam, iż będę prowadził walkę przeciwko wszystkim wrogom ustroju sowieckiego, a w tej walce i przeciwko memu byłemu ojcu, którego nie uznaję za ojca”.

## Krwawy podział jednego na dwie

LONDYN, 28.3. (A. T. E.). — Dołączając do Meksyku, że dwie siostry, które kochały się obie w jednym młodzieńcu, odbyły z sobą pojedyn-

## Z sali sądowej

## Jak p. Odorczykowa zerwała węzeł małżeński z p. Odorczykiem i co z tego wynikło?...

Przez dziesięć okrągłe lat p.p. Wiktorja i Władysław Odorczykowie (Drohiczyn pod Białymstokiem) żyli ze sobą w zgodnym stanie małżeńskim. Po upływie tego czasu państwo O. rozeszli się, lecz z czyjej winy — niewiadomo. Znalazłszy się w Warszawie — p. Odorczykowa wystąpiła do konsystorza prawosławnego o przyjęcie jej na łono tego kościoła. Stało się wedle jej życzenia, a co zatem idzie łączący ją węzeł małżeński z Odorczykiem został zerwany po wieczne czasy.

O tej uroczystej ceremonii ukazały się ogłoszenia w gazecie metropolitalnej, lecz pan Odorczyk nie a nic o przedsięwzięciu swej małżonki nie wiedział. Dopiero, gdy z poza murów cerkiewnych poczęły dochodzić niesamowite wieści o jego brutalnym zachowaniu się względem połowicy — p. Odorczyk postanowił iść rzec zbadać oświadczenia. Wybrał się tedy do kancelarii konsystorskiej, gdzie w księgach, na wieczną rzecz pamiętkę, zostały upamiętnione zeznania dwóch świadków, a mianowicie: Władysława Kugawika i Stefana Komorowickiej, którzy stwierdzili, że znają Odorczyka z niebardzo korzystnej strony. Odorczyk wedle tych relacji, miał łamać wiarę małżeńską i... kości swojej małżonki, którą wrzucił, ku oburzeniu sąsiadów, porzucił.

Pan Odorczyk poczuł się tem dotknięty i zarówno owym świadkom, jak i żonie wytoczył proces o zniesławienie. Sprawa odbyła się w sądzie okręgowym w Białymstoku, gdzie liczni świadkowie zeznali, że pożycie Odorczykowi było wzorowe, że Odorczykowa opuściła swego męża, by poślubić niejakiego p. Oleszc-

## Wojewoda Twardo na inspekcji wojewódzwa

Wojewoda Twardo w towarzyszeniu wice-wojewody Długockiego i naczelnika wicę-bezp. dr. Raczyńskiego, dokonał inspekcji powiatów pułtuskiego, makowskiego, przasniewskiego i mińskiego. Również udał się nad granicę Niemiec, do Chorzele, gdzie specjalnie interesował się odbudową spalonego kościoła. Następnie przybył do Płocka na akademję, poświęconą 10-leciu rady ziemianinów. Wojewoda w przemówieniu podkreślił rolę i znaczenie rzędu w popieraniu rozwoju gospodarczego. W akademji wzięło udział: duchowieństwo z ks. bisk. Nowowiejskim i ks. sufr. Bortnianskim na czele, oraz przedstawiciele władz.

## Wozy egzekucyjne

Od dłuższego czasu plac Napoleona „odabiają” specjalne platformy, spełniające urzędową funkcję wozów do zabierania przez magistrat rzeczy od zalegających w podatkach dłużników. Platformy te jednak wraz z wozami stanowią okaz takiego brudu i zanieczyszczenia, że będąc one w przedchoinach nieznacznie i nawet wstręt. Postoje takich wozów na jednym z najpiękniejszych placów stołecznych były natychmiast usunięte przez władze sanitarne tego samego magistratu, który uznał za stosowne odepść plac Napoleona oelekającemu brudem wozami.

# 20-ta Polska Państwowa Loteria Klasowa

5-ta klasa — 20-ty dzień ciągnięcia (Tabela nieurzędowa)

<b>Po 15,000 zł wygrały n-ry:</b> 58037 162954		<b>Po 500 zł wygrały n-ry:</b> 1926 5079 6505 6799 6862 13318 23524 28551 34513 44856 47288 48440 52191 53831 58754 58896 61878 62017 64070 76223 78840 78733 78782 82514 85654 87684 91908 92361 94126 97227 98889 102041	
<b>10,000 zł wygrał n-r:</b> 71842		<b>102,000 zł wygrały n-ry:</b> 37117 105599 128956 181915 197668	
<b>5,000 zł wygrał n-r:</b> 165169		<b>Po 1,000 zł wygrały n-ry:</b> 3499 6171 6190 20161 38994 40933 80718 104517 106076 137665 175005	
<b>3,000 zł wygrał n-r:</b> 167132		<b>Po 500 zł wygrały n-ry:</b> 5326 11653 27238 38319 39230 52580 61612 75383 76988 103412 117580 164751 173992 181861 183567 201892	

## Po 250 złotych wygrały n-ry

170 276 81 505 15 623 736 67 830	112151 234 82 596 650 888 72 113405
1367 99 428 516 738 844 958 78 2028	519 061 838 55 114042 148 304 964
218 351 75 90 572 770 3018 158 314	115159 218 663 740 62 892 116839 818
937 4048 276 77 359 5146 95 241 530	928 117110 14 73 354 733 64 118790 909
642 50 836 8553 542 881 7087 240	119142 62 537 708 66 817 66 942 48 67
572 76 609 11 69 779 99 981 8123 751	120126 231 817 75 575 691 808 89 121448
99 8093 176 605 45	653 68 804 48 902 29 122129 211 434
10299 368 587 609 856 11443 519 68	537 749 928 87 123077 321 473 673 51
12372 633 96 730 86 905 50 961 18091	805 83 124070 149 217 388 652 799 866
125 280 371 549 815 14508 83 18277	126560 136678 99 127544 63 633 53 84
574 689 712 931 16081 231 65 486 98	128052 169 80 846 849 778 872 946 89
17088 106 894 502 90 849 18090 164	129330 434 608 69 89 783 1130180 394
204 487 741 84 19028 147 56 70 401	96 436 49 744 131244 419 539 75 776 940
569 600 818 27	80 132057 187 89 518 45 662 861 97
20172 267 480 679 776 814 934	183250 84 696 728 818 962 82 184048
21021 51 149 377 601 63 97 712 56	416 97 577 919 135020 148 202 343 499
22006 328 428 683 747 602 27 23259	521 69 615 721 862 95 136827 406 572
572 752 95 24120 43 251 77 83 428	776 973 91 137062 213 805 411 76 574
699 791 970 25193 735 968 26069 45	616 894 138043 134 94 307 09 682 802
284 304 54 456 742 919 27169 326 77	900 27 51 189075 255 550 876
609 15 786 978	140188 287 302 622 711 18 49 857
28089 183 759 67 893 29172 83 327	59 944 141032 757 803 88 937 142163
404 707 30031 100 11 93 898 785 896	232 338 41 518 762 879 920 143121 292
31471 549 802 28 52 70 722 964 32030	708 48 50 144176 436 613 609 721 824
61 134 864 33108 441 652 99 34257	42 990 145254 384 442 536 73 719 37
341 653 91 693 880 35233 301 651 701	65 71 809 27 146018 140 812 489 768
33 949 80048 487 557 634 729 37024	847 937 73 147002 144 402 500 86 730
79 444 48 582 754 38036 108 22 235	148097 667 74 883 906 41 149561 878 914 61
362 85 454 508 844 39182 212 393 401	150147 281 373 424 648 748 951
530 612 99 72	151080 121 404 14 48 888 152232 96
40144 78 378 475 942 62 41047 48	857 589 752 153174 212 552 678 825
112 279 793 42017 67 359 87 596 970	154284 244 684 780 855 151770 266
43104 31 449 796 44027 376 577 932	458 585 782 966 156030 95 127 477 543
45048 143 54 347 651 740 820 981	708 87 890 157282 380 158053 88 471
46092 280 519 35 42 807 980 47063	670 843 748 824 45 99 942 64 150609
104 319 448 594 97 913 48376 415 31	898 273 754 74 988
49017 24 51 857 90 533 762	160247 648 759 161823 240 35 53 73
50005 20 451 602 736 841 31089 91	56 96 586 717 20 89 904 88 161619 453
116 38 298 311 82 400 994 52006 93	92 504 674 165129 220 562 675 791
105 15 333 437 42 885 53012 13 63	939 166268 566 843 990 167035 121
68 204 500 886 54007 490 08 787 894	308 436 500 55 94 716 30 70 874
55004 25 229 389 423 563 634 719 29	168026 136 49 235 510 788 862
90 991	169081 111 231 90 413 21 71 799 886
56315 450 618 985 57004 181 622 770	170261 562 826 610 932 171059 27 87
58253 312 56 844 989 99102 225 405 517	836 968 172021 77 109 774 441 89 875
704 60263 361 454 61027 228 861 567	604 17 90 833 936 178087 154 885 501
21 628 221 302 124 72 872 796 910	92 660 789 174067 232 671 767 922
44006 15 189 528 619 81 906 45628 644	175255 340 466 176145 224 302 466
909 31 66306 719 71 892 67031 123 630	877 947 55 177033 470 519 602 178420
68053 536 982 69145 243 308 52 70 440	587 838 68 179026 291 300 46 455 619 989
569 608 800 78 70086 361 555 896 911	180218 38 439 577 85 624 718 876
33 87 72173 428 639 711 87 840 55 457	181338 84 635 919 57 182900 7 95
73531 628 810 48 74115 341 59 450 639	183116 324 551 609 37 184016 391 840
766 75276 362 70 631 777 76204 378 491	877 185336 93 557 638 709 891 99
633 915 71716 272 533 611 936 78068 172	186380 501 671 751 858 187110 17 888
551 801 958 73 79139 228 620 22 80284	805 941 182986 856 790 95 881 91 904
499 757 70 98 810390 179 431 748	32 189042 590 94 768
818 996 82480 624 67 751 977 88290 90	190119 40 88 248 773 876 191354
352 452 64 80 83 702 37 819	050 62 671 75 897 192602 727 894 922
84011 52 111 68 485 85409 89 572 716	193064 139 239 806 979 94 194004 180
74 823 86261 410 602 22 44 963 87359	358 531 633 767 977 195101 17 51 207 37 64 588 753 859
531 985 89066 190 977 304 502 978 98	196139 308 437 591 635 860 934 42
89524 61 177 870 90566 88 91013 123	197082 116 49 60 213 532 786 976 198675
67 235 416 515 863 970 92189 225 636	199084 129 447 544 636 737 41 820
715 46 848 99107 303 419 535 800 94004	200218 321 421 514 40 602 71 201149
364 428 52 532 34 730 38 883 95031 51	80 264 83 97 532 878 982 202202 411 872
667 984 96115 56 233 72 875 554 97026	90 92 60 209010 53 63 104 212 367
85 241 443 643 79 704 85 828 77 900	607 783 834 204118 47 256 96 322 744
98196 409 831 960 79 99113 286 401	811 205090 174 241 487 676 807 206086
546 680 704 915 85 100053 481 512 714	154 241 42 445 775 926 207036 367 466
824 71 101130 41 221 41 89 878 102051	79 591 607 40 818 208201 683 939 209064
851 948 84 103140 43 871 414 41 980	617 983 741 75 848 80
104063 127 71 292 87 345 611 716 959	
105085 486 545 77 634 66 95 891 106231	
83 901 10785 252 306 108096 449 678	
834 109168 270 469 695 808 97 913 110038	
459 742 79 110105 667 90	

## Po 500 zł wygrały n-ry

155541 154764 16339 168768 181111	50241 44 730 819 51177 270 343 651
190862 196738 200577 201822	501 068 81 722 52044 47 379 423 551
<b>Po 500 zł wygrały n-ry:</b> 357 2972 5669 7163 9942 14922 21454 25276 27877 30141 30440 32884 37410 37554 39325 42280 42871 48043 49559 53621 57205 57233 60633 70585 71742 76454 77087 79857 92339 96746 105052 105640 107351 110901 121569 130312 134753 138356 139688 141236 143880 144468 146981 147128 156836 157990 163842 166946 166734 168737 170151 172646 176924 177201 178348 181256 187010 200972 201690 201598 204196	

## Po 250 złotych wygrały n-ry

413 97 511 674 98 909 23 25 1234 336	50241 44 730 819 51177 270 343 651
82 460 75 523 62 882 2107 217 33 969	501 068 81 722 52044 47 379 423 551
814 32268 55 430 68 89 892 4122 428	814 986 53032 397 308 422 72 96 658
94 590 810 50 5107 90 238 52 613 6061	82 93 54331 413 582 652 806 550304 838 87 773 940
246 319 27 71 608 791 819 7341 44 579	66138 57019 112 554 58025 68 249
664 8000 31 344 49 9363 925 10388 489	751 885 980 59208 98 379 477 761
693 789 11008 13 140 12090 180 364	967 60029 279 683 848 90 61094 109
409 36 575 13278 722 54 866 943 14070	284 324 62193 419 599 618 62 78
87 176 95 15157 68 561 93 841 45 920	841 77 63064 133 202 87 348 780 87
16139 222 304 803 907 17024 56 116 26	88 518 72 902 81 64164 239 62 417
61 511 698 783 875 996 18024 196 488	862 743 60 65199 380 478 611 709 32
637 841 19133 215 879 412 832 973 96	75 822 66219 65 581 814 80 67038 172
20014 24 116 71 323 833 21010 173 59	319 595 631 711 14 802 946 68184 253
230 629 47 714 83 826 22374 96 413	470 69122 353 435 505 634 63 739
704 6 23148 620 75 945 24033 252 43	70085 446 52 835 90 74 71080 182
488 97 510 780 811 975 25763 838 85	367 726 921 72011 551 65 640 730 811
985 63 26058 132 208 408 519 721 868	955 72189 222 819 74119 417 84 812
27405 331 51 48 845 979 95 29053 214	970 75084 558 743 963 99 76181 327
28006 448 86 845 979 95 29053 214	62 704 805 77189 290 96 714 55 61 816
508 722 30225 946 31617 436 511 983	78260 366 478 626 858 62 590 78071 554 673
32073 109 599 608 73 111 18 804 38022	80645 203 314 998 81100 59 285 478
38 167 254 477 826 951 34226 35184	632 82138 64 67 492 657 83042 234 531 671 915 21 28 85
222 66 329 564 827 32 918 36322 638	84039 114 239 527 962 85018 649
837 37121 997 38091 146 547 614 953	518 801 86154 55 303 58 780 87276 611
39190 308 714 891 40087 217 71 556	880 88050 63 307 516 30 99 645 866
41289 800 827 929 42198 211 53 429	918 89033 67 371 514 697 724 967
99 614 18 62 763 65 961 43248 706	90016 478 571 99 685 976 91195 272



# Na marginesie wystawy „Sztuka Huculska” Arras — zapadające się miasto

Dobrze jest kupować o ile możności tylko, wyroby krajowe. Jeszcze lepiej jest produkować na eksport. A zdaje się, że pod tym względem nie trafiliśmy dotąd na właściwą dla nas drogę. Produkujemy przeważnie surowce, tyto, na które na świecie niema popytu, a przypadkowo niejako dowiadujemy się, że popyt mogliśmy znaleźć na rzeczy pozornie bezwartościowe, które lekceważymy sami, na wyroby ludowego przemysłu artystycznego, szabawki, hafty, kilimy i t. d. Na targach lipskich zamówiono u pewnej firmy zabawkarskiej polskiej i milion kogutków drewnianych. To brzmi humorystycznie, wiadomo jednak że Towarzystwo popierania przemysłu ludowego ma nieustannie obrzymiać zamówienia z Ameryki na tęczowe drewniane, przedstawiające charakterystyczne typy ludowe. Jednym z najpopularniejszych typów artystycznej twórczości naszego ludu, a przedewszystkiem twórczości kobiecej jest kilim. Renesans kilimu u nas postępuje dość szybko. Mamy obecnie na terytorjum Polski 69 wytwórni dywanów, kilimów i gobelinów, czego w województwach centralnych 23 wytwórnie, we

wschodnich 1, w zachodnich 13, w południowych 32. W fabrykach tych pra-



A. Herasymowicz: Motyw „krajki” huculskiej.

cuje około 2800 robotników, ogólna zaś liczba krosien wynosi 1717.

Ale bardzo niewiele z tych wytwórni produkuje rzeczy prawdziwie artystyczne. Produkują je raczej pracownice mniejsze przeważnie prowadzone przez kobiety, produkują je lud na własną potrzebę i ku ucieście własnych oczu.

Różnicę między tą produkcją półfabryczną już, dająca najczęściej nie kilim, a kolorowy szmat zaprasowanego filcu, jak wyraża się jeden z entuzjastów sztuki, ludowej, a prawdziwie artystyczną twórczością oparty na tradycji ludowej podkreślił wyraźnie, urzędzona we Lwowie wystawa „Sztuka Huculska”. Wytwórnia „Sztuka Huculska” istnieje od 1922 r. i ma za sobą już poważny zapas prac o wysokiej artystycznej wartości. Wytwórnia zaangażowała najlepsze siły twórcze, wpatrzono we wzory stare; oczywiście nie naśladowane ich niewolniczo, ale tworzące w ich stylu i duchu, a przedewszystkiem z tych samych materiałów posługując się tymi samymi barwnikami.

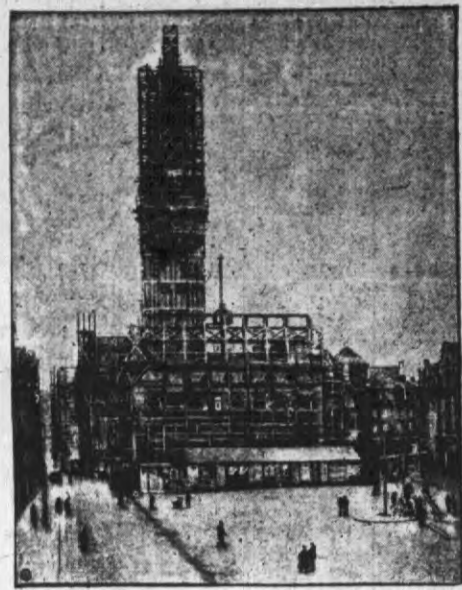
Na wystawie we Lwowie można było oglądać piękne kilimy, z których jeden podajemy w reprodukcji, wykonane z ręcznie przędzonej, roślinnej farbam barwionej wełny, niektóre z nich miały tło, wykonane z owczej wełny naturalnego koloru, nie barwionej wcale.

Były naprawdę bardzo piękne i zapewne zagranicą zdobyłyby zbyt.

Należy też zachęcać kobiety do pracy w tym kierunku. Sztuka kilimkarska pojęta jako sztuka, a nie jako przemysł fabryczny, zajęcie może tysiące rąk kobiecych i artystycznym zdolnościom kobiet nasunie sposobność wspaniałego rozwoju.

**R. Czecwińska**  
Chmiełna 32 m. 24

Telefon Nr. 305 74.  
Kapelusze damskie  
Wszelkie przeróbki według najnowszych modeli paryskich.



Ratusz w zagrożonym mieście Arras.

Wielka część francuskiego miasta Arras w czasie ostatniej wojny należała do odcinków, najbardziej atakowanych i uległa znacznemu zniszczeniu.

Od wieków już miasto to zdradza tendencję w kierunku zapadania się w ziemię. Przed wiekami pierwsi mieszkańcy tego miasta wybudowali liczne przekopy podziemne, w których szukali schronienia w czasie nieprzyjacielskich na miasto na-

padów. Później przekopy te pogłębił i poszerzył Hiszpanie, chwilowi władcy tego miasta. Wreszcie w okresie ostatniej wojny moone sklepienia podziemnych przekopów dobrze służyły wojskom angielskim. Ponieważ operacjom wojennym przeszkadzały liczne słupy i belki, służące jako podpórki domom na tym niepewnym gruncie, Anglicy znieśli je, co znacznie pogorszyło sytuację.

Wszystkie te przyczyny złożyły się na to, że w ostatnich czasach liczne domy w Arras coraz głębiej zapadają się w ziemię. Wprawdzie w najbliższych latach nie grozi jeszcze miastu zniknięcie pod ziemią, ale roboty zabezpieczające trzeba będzie rozpocząć już wkrótce, a pochołną one bardzo wiele pracy i pieniędzy.

## Piekarz doktorem filozofii hon oris causa

Fakultet filozoficzny uniwersytetu w Münster nadał temi dniami 71-letniemu majstrowi piekarskiemu H. Sandstede honorowy tytuł doktora filozofii za zasługi, położone w dziedzinie botaniki. Sandstede poświęcił się od wczesnej młodości badaniami botanicznymi, szczególnie pracom nad liiszajami roślinnymi. W gałęzi tej osiągnął on niepospolite rezultaty.

Jego kolosalna kolekcja tych pasorzytów roślinnych posłużyła uniwersytetowi w Münster do specjalnych prac fizjologicznych i chemicznych w tej grupie roślinnej.

Świeżo mianowany doktor filozofii pracuje nadal w dwu dziedzinach: kompletuje liiszaje i piecze kakerki.

**Już wszedł Nr. 12 „Kobiety Współczesnej”**  
Do nabycia we wszystkich kioskach i księgarniach —

## Pińsk buduje



Odległy nie tylko geograficznie, ale w naszym poczuciu również odległy od stolicy i wszelkich większych ośrodków kraju, — Pińsk, wykazuje także tendencję budowniczą. Oprócz kilkunastu budynków prywatnych, mieszkalnych, które odciałyły także i w Pińsku trapiących klęską mieszkaniową ludzi, czyniąc pewien, choć nieznaczny „luz” w kapitale mieszkań, ostatnio przybył Pińskowi gmach publiczny — nowy budynek sądu okręgowego, który widzimy na naszej ilustracji, w stanie bliskim już całkowitego wykonczenia.

## Pociąg-widmo

Niezwykle rzadka w dziejach kolejnictwa katastrofa przydarzyła się na nowej trasie górskiej Turin — Nizza. Na stacji Vievoła jeden z kolejarzy, któremu powierzono dozór nad lokomotywą, puścił ją w ruch, nie potrafiąc następnie jej tuleruchomić.

Spostrzegłszy, co się dzieje, przeżony zeskoczył z parowozu, ten zaś z coraz wzrastającą szybkością

pomknął w dal. Pod San Dalmazzo lokomotywa ta, pędząca z szybkością 150 kilometrów na godzinę, wpadła na pociąg osobowy, zderzając do Francji. Na skutek tego zderzenia został rozbity wagon bagażowy, 2 pasażerów poniosło śmierć na miejscu, a z pośród 4-ch ciężko rannych dwu walczy ze śmiercią.

## Stulecie nowej Grecji

W roku bieżącym Grecja obchodzi stulecie odzyskania niepodległości.

Wielka ta uroczystość narodowa obchodzona będzie niezwykle uroczyste aż do późnej jesieni. Przewidziane są liczne obchody. We wszystkich kościołach odbywać się będą uroczyste nabożeństwa. Wielki program

W tych uroczystościach greckich udział wezmą przedstawiciele wszystkich państw europejskich.

Przed stu laty po uwolnieniu się z pod jarzma tureckiego Grecja przedstawiała ruinę. Obecnie po stu latach wytrwałej pracy na wszystkich polach życia nowa Grecja zo-



Współczesne Ateny na tle wspaniałego Akropolisu.

obchodów przewiduje między innymi — wspaniałe turnieje tańców w Eleuzis, dramaty klasyczne w Delfach, nowoczesne przedstawienia w teatrze Herodosa, wielkie zawody atletyczne na olimpijskim stadionie w Atenach, pielgrzymki do grobów w Missolungi, kongresy naukowe

stała odbudowana i znajduje się obecnie w pełnym stadium rozwoju. Szczególniej wspaniale odbudowała się stolica Grecji, Ateny, przed stu laty niewielkie miasto prowincjonalne, a obecnie — jedna z najpiękniejszych i największych stolic południowo-europejskich.

## Salon Gdański

przyjmuje w komis dzieła sztuki, starożytności, meble, porcelanę

Zgoda 8, róg Jasnej

Ray Corytson Hutchinson

## KATASTROFA

Nowela

Przejeżdżali jeden po drugim, w odstępach 2 — 3 minutowych. Na początku przemknął numer 12, później 5-ty, później 7-my. Po upływie dwóch minut nadjechał znów inny autobus. Numer 11. Trzynastego, na który czekał samotny pasażer na ulicy, nie było.

Mr. Hartorp usiadł na schodkach wiodących do jego klubu. Był bardzo osłabiony, więc nie wstydził się tego. Chorował dwa tygodnie na influencję i dziś dopiero po raz pierwszy wyszedł z domu, by spędzić godzinę w klubie. Czekal już na autobus przeszło 10 minut, był zmęczony.

A może 13-ątka już nie przyjeździe? Może wcześniej niż inne wyjeździe do remizy? Nie, przecież niema jeszcze północy. Może wrócić do klubu i zapytać portjera? Ale mr. Hartorpowi nie chciało się ruszyć z miejsca. Siedział wygodnie rozparty, a zresztą niewątpliwie za kilka minut autobus 13 linii nadejdzie. Płaszcz miał zapięty pod samą szyję. Było mu ciepło. Cóż to znaczyła przeszedł kilka minut i zaczekać?

By zabić czas, począł uważnie stu-

djować domy, znajdujące się na przeciwległej ulicy. Badał każdy gzymsik, każde okienko, przypatrując się ceniom, poruszającym się na tle rolet w niektórych domach.

I znów jeden autobus wyłonił się z mroku ulicy. W pierwszej chwili mr. Hartorp nie mógł dostrzec numeru, dopiero, gdy wóz zbliżył się na odległość 30 jardów, zerwał się z miejsca. Był to numer 13. Mr. Hartorp szybko podniósł rękę do góry, by zatrzymać wóz, ale sygnał jego nie został dostrzeżony, gdyż autobus spokojnie, nie zatrzymując się toczył się dalej. Mr. Hartorp zdecydował się w ciągu jednej sekundy. I wyjął wszystkie swe siły począł biec za autobusem. Ostatnim wysiłkiem wskoczył na stopień i wszedł zdyszany do środka. Autobus był zupełnie pusty. Konduktor siedział, najprawdopodobniej na górnej platformie. Mr. Hartorp usiadł w kątku, rozwinął gazetę i zagłębił się w czytaniu.

— Proszę za bilet!

Nie podnosząc głowy — artykuł w piśmie zainteresował go bardzo — mr. Hartorp wyciągnął z kieszeni sześć pensów.

— Newstead Boundary — rzekł. Wzięto pieniądze z ręki i włożono bilet. Mr. Hartorp był tak zainteresowany przyczyną, która skłoniła młodego, 18-letniego championa tenisa popęnić samobójstwo na cmentarzu, że nie rzekł nic do konduktora, aczkolwiek chciał mu zwrócić uwagę na to, iż tak długo musiał czekać, a później gonić autobus. Dopiero po kilku sekundach odezwał się:

— Zdać się, że ostatnio jest mała frekwencja na tej linii. Nie otrzymał odpowiedzi. Zdziwiony podniósł głowę. Nikogo wokół nie było. Konduktor musi mieć buty na gumach, że tak cicho się oddalił — pomyślał mr. Hartorp.

— Może pan posunie się nieco, gdyż jest mi za ciasno — usłyszał jakiś głos z lewej strony. Odwrócił głowę w tę stronę. Nikogo nie było.

— To ciekawe — pomyślał. — Muszę być jeszcze bardzo osłabiony po chorobie, skoro miewam halucynacje. Nigdy mi się to przedtem nie zdarzyło. Ale przysiągłbym, że słyszałem koło siebie głos... Mr. Hartorpa ogarnęło nagłe przykre uczucie lęku. Nie chciał pozostać dłużej sam w tym autobusie. Pójść lepiej na górna platformę. Może tam jest kilku pasażerów, a w każdym razie konduktor.

Podniósł się ze swego miejsca i poszedł na górę. Gdy dotarł do głównej platformy przystanął zdumiony. Tam również nie było nikogo. Ani pasażerów, ani konduktora.

Co się tu stało? — pomyślał mr. Hartorp. — A może autobus kieru-

je się już do remizy i konduktor udał się do domu? Dlaczego w takim razie wziął od niego pieniądze za bilet?

Zeszedł szybko na dół i ujął ręką za dzwonek alarmowy. Począł dzwonić, głośno bez przerwy. Ale autobus nie stawał. Przeciwnie, przyspieszał coraz bardziej biegu.

— Ależ to skandal! Jedziemy teraz z szybkością 35 kilometrów. Ławto zdarzyć się może nieszczęście! Autobus ciągle przyspieszał biegu. Nonsens, ten szofer musiał się upić. Trzeba zobaczyć, co się tam dzieje z przodu.

Mr. Hartorp, zdenerwowany i podniecony szybko pobiegł na przód wozu. Nie mógł otworzyć drzwiczek, prowadzących do szofera, więc rozbił ręką matową szybę. Zdrętwiał. Szofera nie było. A motor warczał coraz głośniej i auto pędziło coraz prędzej.

Mr. Hartorp stracił głowę. Pochwycił za dzwonek alarmowy i począł nim potrząsać z całej siły. Jedziemy zbyt szybko! Zbyt szybko! — wolał jak nieprzytomny.

I nagle odezwał się za nim chór głosów.

Oh, Willy, on jedzie zbyt szybko, ja się boję!

— Nie obawiaj się kochanie!

— To pewnie jeden z tych młodych szoferów!

— Trzeba mu powiedzieć! Przecież to skandal. Może być katastrofa.

— Oh, Willy, przecież zbliżamy się do toru kolejowego.

Mr. Hartorp czuł, że jeża mu się włosy na głowie. Kto to mówił?

Gdzie są ci ludzie? Gdzie szofer? Dlaczego samochód tak pędzi?

Dzwonił bez przerwy. Lecz autobus, jak koń wyszcigowy, który zbliża się do mety, jeszcze bardziej przyspieszył biegu. Z tyłu rozległy się krzyki. Jakieś wolańia, pomieszane, jakiś głośny idjotyczny, straszny śmiech. I nagłe powietrze rozdarł przeraźliwy krzyk kobiety, krzyk mroźny krew w zylach. Krzyk coraz, głośniejszy, coraz okropniejszy.

Mr. Hartorp błędnym wzrokiem patrzył przed siebie. Widział jak z mroku wyłonił się pociąg i pędził wprost na ich autobus. W ciągu ułamka sekundy poczuł straszliwy wstrząs. Później zapanowały kompletne ciemności.

— Proszę pana! Pan jeszcze czeka na autobus? Ach racja, zapomniałem panu powiedzieć, że musi pan pojechać numerem 12-a. Dyrekcja autobusów skasowała numer 13. Od czasu gdy w ubiegłym tygodniu zdarzyła się straszna katastrofa na torze kolejowym!

Mr. Hartorp skoczył na nogi. Przed nim stał portjer klubowy. Nadjeżdżał właśnie autobus nr. 12-a. Mr. Hartorp machinalnie skierował się ku drzwiczkom i pojechał. Gdy jednak sięgnął ręką do kieszeni, gdzie miał przygotowaną 6-pensową monetę na bilet, poczuł tam, miast pieniądza jakiś paplepek. Wyciągnął go. Był to stary bilet do Newstead Boundary.

Mr. Hartorp nigdy nie umiał zdjąć sobie sprawy czy przygoda, która przeżył na stopniach klubu, była doprawdy snem.



# Szubienica i dobrze skrojony frak Newjorska „Wołówka” na brylanty

## 20 milionów dolarów obrotu na giełdzie ulicznej

O północy z dn. 25 na 26 marca 1930 r. na podwórzu więzienia lubelskiego stracono przez powieszenie mordercę, Stanisława Jabłońskiego. Zbrodniarz ten, aby zdobyć pieniądze na swą własną ucztę weselną, w przeddzień swego ślubu dokonał wspólnie ze swym bratem napadu rabunkowego, przycem zamordował troje ludzi. Nasajutra Stanisław Jabłoński stanął na ślubnym kobiercu i zasiadł do bankietu weselnego, opłaconego zbroczonemu na krwią pieniędzy. Skazano go na śmierć.

Na razie chodził nam nie o to.

Od momentu zaresztowania zbrodniarza aż do chwili, gdy zwłoki jego z przetrąconym stołem pacierz-

wym zostaną oddane ziemi, nie mogło się dnieć nic, co by nie było ujęte w ścisły i nieodwołalny przepis prawa.

Siedstwo policyjne, wstępne, cała procedura sądowa, cała owa liturgia — wszystko to posiadało niewzruszoną moc i nie dopuszczała żadnego ustępstwa na rzecz indywidualnego rozumienia czy uczucia.

Z tego raz na zawase stworzonego postanowienia, jako jego zakończenie, wybrano w omawianym przez nas wypadku, szubienicę. Nie był to, rzecz jasna, dowolny wybór, lecz również nieodwołalny rezultat.

Dwa słupy z hakami w belce po-

przeznie i nasmarowany mydłem sznur — koncepcja prosta i jasna.

Nie wiem naprawdę, ale przypuszczam, że przedmiot ten, który nazywał się (nie wiem jak?) narzędziem, instrumentem, aparatem, czy może maszyną, skupił na sobie również skrupulatną troskliwość prawa i ta wyznaczyła mu właściwą wysokość, rozpięcie, rodzaj haka, gatunek mydła, tudzież ilość centymetrów, jaki winien posiadać strzyżek państwowy, jednak dla wszystkich obywateli...

Poruczyliśmy jednak na chwilę ten ponury temat i pogawędzimy o... fraku. Zajmijmy się istotą tego wytworu, którego głęboka czerń i nieodwołalność kroju tak ściśle związana jest z nierzywkim nastrojem balu i stanowi jego nieodzowność na równi z dźwiękami muzyki, wonią perfum, oświecającym blaskiem klejnotów i czarem kobiecego ciała.

Piękny ten, choć grzeszący nieco logiką strój, służy również w czasie pewnych uroczystych momentów życiowych, jako demonstracja wysokiego poważania dla podniosłości chwili lub dla podkreślenia jej wyjątkowej wagi (dyplomacja i kelnerzy).

Ten to właśnie względ niewątpliwie skłonił prawodawcę do przyodżniania kate Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej nie w starożytnym czerwonym opończe z jej romantycznym kapturem, która zbyt teatralnie rozbijała wrażenie, lecz we współczesny frak. W piękny balowy frak z dodatkami lśniącego siedmioma błyskawicami cylindra i białych rękawiczek (podobno baweliniane)...

A teraz powróćmy do lubelskiej szubienicy.

A więc, jak podaje jedno z pism prowincjonalnych:

„Kat zreczynnym ruchem (zapewne również ściśle odmierzoną przez odnośny ceremoniał. Przyp. mój) zarzucił skazanemu strzyżek na szyję, poczem wytrzącił mu z pod nogi stoleczek” itd.

„Wreszcie kat ściągnął z rąk białe rękawiczki i jak każe zwyczaj (prawo uzusu, przyp. mój) i procedura, rzucił je pod nogi wisielca”...

Wyczerujemy w wyobraźni choć na chwilę ten malowniczy obraz...

Jeżeli kat jest mężczyzną eleganckim (nie mówię o koniecznym zdobyciu odniesienia na rewii mody), jeżeli posiada pierwszorzędny, szlitolowy państwowy frak i potrafi go nosić, co nie jest łatwe, spytajcie pierwszego lepszego aktora od ról salonowych — piękny ten strój zna komiecznie podnieść musi dekoracyjną stronę aktu prawnego, o którym jest mowa i niewątpliwie wywiera na przyszłym wisielcu długo niezatarte wrażenie.

Ale w przeciwnym wypadku?

W przeciwnym razie, powiedzmy, gdy wisi jak worek lub fireykwato opina swym słym lub niemodnym krojem niesbyt dystyngowaną, na domiar złego, sylwetkę kata, bo i to się może zdarzyć — czy nie popsuje to całego tak starannie opracowanego efektu?

Ale prawodawca pomyślał i o tem. Klęskę tej zapobiega ów niewysłowione piękny optycznie rzut pod nogi wisielca śnieżnobiałych bawelinianych rękawiczek.

„Den Dank, Dame, beghehr’ ich nicht!”...

Nieładna reżyserki efekt!

Ten ruch, symbolizujący zniżenie, zmienia się w tym wypadku w nadobny, poryjający swą malowniczością gest, tysiącrotnie ponadto się tłumaczący.

Chciałbym, gdy mnie kiedyś powiesz, aby kat miał dobrze skrojony frak i był ślicznie zbudowanym i eleganckim gentlemanem.

Może Państwo, choćby ze względu na ten artykuł, wypełnił tę moją ostatnią prośbę. Byłoby to dla mnie pociechą w tak decydującej chwili mego życia i wogóle wyglądałoby ładnie.

St. Mar.

Tak jak Warszawa posiada swego „Kierielaka” czy „Wołówkę”, gdzie kwitnie handel uliczny na rozmaite przedmioty — Nowy Jork posiadać się może pokątną giełdą na drogocenne kamienie, która, jakby to chodzilo o „przechodzoną garderobę” lub pociejowskie graty, mieści się pod gołym niebem w starej dzielnicy tej kolosalnej metropolii.

Roczny obrót John Street — tak się nazywa owa dzielnica — dochodzi do 20 milionów dolarów, a csek na 20 tysięcy dolarów nie jest rzadkością przy tych transakcjach, odbywanych na stojąco na świetle powietrza.

Na giełdzie tej spotyka się reprezentantów wszystkich narodowości. Wielu z nich, a jest ich około 200 osób, odwiedza giełdę tę dzień w dzień od lat pięćdziesiąt.

Do swych ogromnych nieraz obrotów nie potrzebują oni ani biur, ani buchalterji, ani telefonu ani nawet kasj ogniotrwałej. Ich koszty handlowe ograniczają się do szklanki piwa, wypitej w sąsiednim sąsiedku przy ostatecznym załatwieniu interesu z klientem.

Towar, sprzedawany na John Street, to przeważnie brylanty średniej wielkości i drobne diamentki, chociaż zdarzają się i oferty na wielkie i bardzo kosztowne kamienie.

Niedawno na tej jubilerskiej „Wołówce” oferowano pierścionek, za który żądano 15 tysięcy dolarów oraz 5-karatowy szmaragd, oceniony na 20 tysięcy dolarów.

Ciekawą jest rzecz, że ludzie ci, którzy nie rzadko mają przy sobie towar, wartości 100—300 tysięcy dolarów, nie posiadają żadnej broni, nigdy nie zanotowano wypadku usiłowania ich okradzenia. Ochroną ich jest 10 tajnych agentów, i gdy któryś z nich zauważy kogoś, co mu się choć w najblizszym stopniu wydaje podejrzanym, aresztuje go i odda go do najbliższego komisariatu.

Z nastaniem zmroku ci „tandeciarze” odnoszą swój towar do pewnego banku, gdzie zostaje on zdeponowany do następnego dnia. W razie rozbieżności zdań co do wartości jakiegoś kamienia, mają oni swego eksperta, którego zdanie nie podlega nigdy żadnemu zakwestjonowaniu. Jest to właściciel pobliskiego lombardu, cieszący się sławą wielkiego i nieomylnego znawcy. Dwaj najwięksi światowi handlarze brylantów chęli go zaangażować, ofiarowując mu kolosalne pensje — nie zgodził się. Zdanie jego na John Street nie podlega żadnej wątpliwości.

## Za przykładem Arsena Lupina

### Aresztowanie trzech

#### „dżentelmenów włamywaczy”

Od września ubiegłego roku policja paryska niepokojona była szeregiem włamań, dokonywanych w sposób niesłychanie sprytny to tu, to tam, w różnych dzielnicach miasta. Wartość skradzionej tu drogą gotówki i papierów wartościowych dochodziła już do kilku milionów franków, a tajemniczych złoczynców ciągle jeszcze nie można było pochwylić. Stwierdzono jedynie, że sprawcami byli we wszystkich tych wypadkach jedni i ci sami ludzie, wskazywały bowiem na to pewne niezamienne zadrapania zamków forsownych, pochodzące niewątpliwie od tego samego uszkodzonego narzędzia. Przed kilku dniami dopiero jeden z agentów bezpieczeństwa dowiedział się, że w pewnym banku w okolicach giełdy jakiś mężczyzna usiłował sprzedać partję papierów wartościowych, skradzionych podczas jednego z zagadkowych włamań.

Wprawdzie adres i nazwisko, podane przez owego mężczyznę okazały się fałszywe, mimo to jednak policji śledczej udało się, po dłuższej obserwacji zaarrestować niejakiego Grzegorza Toch, lat 27, w chwili, gdy ze współnikami swoimi, 25-letnim Franciszkiem Roche opuszczali jeden z wytwornych lokali rozrywkowych. Rewizja, dokonana w mieszkaniu aresztowanych dała niezwykłe wyniki. Znalaziono mianowicie

cały komplet najnowszych ulepszonych narzędzi ślusarskich i złodziejskich, między niemi i owe długo uszkodzone, którego ślad znajdował się na każdym miejscu włamania. W tem samem ukryciu znalazłono również broń oraz duży plik papierów wartościowych, pochodzących z kradzieży.

Poddani zreczynnym badaniu dwaj włamywacze wydali nazwisko trzeciego swego współnika, podszycającego się pod nazwisko Bonnefoy, a mieszkającego wraz ze swą 20-letnią kochanką w pięknym apartamencie przy Avenue Niel, wynajętym za sumę 10,000 franków miesięcznie. Bonnefoy podczas aresztowania swego chciał przekupić agentów, ofiarując im sumę 100,000 franków. W mieszkaniu jego znaleziono zgórą pół miliona franków gotówki i papierami wartościowymi, pozatem moc kostowności i całą kolekcję cennych futer i sukien jedwabnych. Do zabrania tych wszystkich rzeczy trzeba było sprowadzić samochód ciężarowy.

Wobec tak oczywistych dowodów winy, zacna czwórka (aresztowano również kochankę Bonnefoy'a) przynajmniej do popelnienia około 30 włamań, przycem wartość skradzionych przedmiotów i gotówki wynosiła około 5-ciu milionów franków.

## Zakopane skarby księcia Kung

Nie napozór niezachwani i niewinne zakupno przez władze miejskie Pekinu jakiegos kawałka niezamieszkałego pustkowia i nieuprawnego gruntu wywołało wśród ludności tego miasta wielkie wrażenie i stało się powodem niezliczonych komentarzy.

W fakcie tym bowiem doszukują się pekinejscy potwierdzenia od dawna krążącej legendy, że na miejscu tem zakopane są wielkie skarby, jakie podczas rozruchów bokserskich ukrył tam książę Kung. Mają one przedstawiać kolosalną wartość 2 milionów funtów angielskich.

Rozciekawiona do najwyższego stopnia faktem owego kupna ludność, snuje na tem tle najrozma-

łose przypuszczenia i domysły. Po między innymi krąży również wieść, że do kupna tego skłonił radę miejską Pekinu jakiś stary eunuch, były służyący księcia Kung, który jakoby znał dokładnie miejsce zakopania skarbu i który podjął się na własny koszt i ryzyko przedsięwzięcia poszukiwania.

Władze Pekinu demontują tę pogłoskę i wyjaśniają, że miasto nabyło ten kawałek ziemi, aby wybudować tam radzostację. Jednocześnie jednak ustawiona tam została silna warta wojskowa, wzbraniająca dostępu na ów plac i zarządzanie to usposabia masę ludową, do coraz głębszej wiary w kolportowaną pogłoskę o zagrzebanym skarbie.

Ciemna sprawa

W miejscowości Łódzianka (pow. łódzki) położonej za pograniczem polsko-litewskim, znaleziono niejakiego Franciszka Leonowicza, w piwnicy jego domu, nieludsko zamordowanego. Zwłoki były zupełnie nagie, smasakrowane.

Siedstwo wykazało, że w morder-

stwie brała udział żona Leonowicza oraz jej kochanek. Oboje zbiegli za granicę litewską. Kochanek Leonowicza był osobnikiem tajemniczym, o którym mówiono, że ofiaruje usługi śpiącemu, zarówno Polsce, jak Litwie. Prawdopodobnie był śpiącym litewskim.

W walce z alkoholizmem

Wieś Nienadówka (pow. kolbuszowski) w Małopolsce przystąpiła do głosowania nad zmniejszeniem w gminie tej szynków. Na 700 głosujących 650 o-

świadczyło się za prohibicją, 28 głosów było przeciw, a tylko 6 padło za utrzymaniem nadal jedynego w gminie szynku.

Kolonja bobrowa w Wielkopolsce

Na zlecenie ministerjum Rolnictwa założyla poznańska dyrekcja lasów kolonja bobrowa w Bucharzewie nad jeziorem Kępnowskim. Teren dla bobrow doskonale: lekkie trzęsawiska, zagajniki, strumienie. Teren ten wraz z chatą dla bobrow ogrodzoną podwójnym opłotowaniem. W środku jest mała wyspka, okolona wodą bieżącą. Sprawdzone tu bobry nie korzystały długo ze sztucznej chaty. Zbudowały sobie same małe nory i przykryły je

palami i gałęziami. Bobry sprowadzone z Kanady. Były to dwie parki, które zaaklimatyzowały się doskonale i nawet już rozmnożyły. Niestety nie było tam wody. Śmieć stoczyły za sobą niebawem śmiertelny pojedynek, który jeden z nich przegrał życiem. Wypychany okaz znalazł się w muzeum wielkopolskiem. Osiemroczna samniczka otrzymała ma nowego towarzysza.

Ciupaga jako dowód talentu

W Stanisławowie kółko amatorów grało „Kraakowaków i goral”. „Zjechał” ich recenzent „Kurjera Stanisławowskiego” bardzo dotkliwie. Gdy sja wili się na następnym przedstawieniu,

amatorzy, ujrzawszy go w korytarzu, pobili go bardzo dotkliwie ciupagami gołbiskimi, w które uzbili się na scenie.

Epilog rozegra się w sądzie.

## PRZEGLĄD GOSPODARCZY

### Czy potrzebna jest kontrola nad cenami?

#### Spadają one zbyt powoli

Wobec uchwały Komisji Przemysłowo-Handlowej Sejmu, wzywającej Rząd do zmiany ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej, celem przystosowania jej do potrzeb ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej, celem przystosowania jej do potrzeb życia gospodarczego — Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie w imieniu Związku Izb raz jeszcze zwróciła się do Min. Przemysłu i Handlu w celu zwołania stanowiącej Izby w tej sprawie, wypowiedzianego w memorjale Związku Izb w dn. 19 sierpnia r. z.

Związek Izb stoi na stanowisku, że w obecnej sytuacji gospodarczej, gdy rynek nie odczuwa braku towarów, a przeciwnie wyraźnie zauważyć się daje trudności zbytu dostateczną ochroną ludności uznać należy obowiązujące przepisy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku w związku z przywróceniem dzielnicowemu przepisami kodeksów karnych.

Związek Izb podkreślił obecnie, iż jedynie uchylenie ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej może odpowiedzieć istotnym potrzebom życia gospodarczego.

To stanowisko Związku Izb przemysłowo-handlowych, odpowiadające interesom kół kupieckich i przemysłowych, nie odpowiada potrzebom i interesom szerokiego warstw społeczeństwa.

Podczas 6-ty na całym świecie zauważyć się daje już od roku 1925, po wzięciu spadek cen, który w ostatnim półroczu bardzo się spowolował (w Anglii np. ceny spadły w tym pół-

roczu o 10 proc.), to u nas ceny wprawdzie spadają, ale w tempie nadzwyczaj powolnym: jeżeli ceny r. 1927 przyniosły one: dla artykułów rolnych 74,8 dla przemysłowych 99,1; w lutym obserwowujemy dalszy spadek i walczynek artykułów rolnych wynosi 69,3, przemysłowych 98,2. Wskazówki te dotyczą cen hurtowych.

Ceny detaliczne spadły tylko w dziale artykułów rolnych (walczynek 92,5 w lutym r. b. w stosunku do 100 w r. 1927): w dziale artykułów przemysłowych mamy w dalszym ciągu zwiększę (w lutym r. b. 111,6 w stosunku do 100 w r. 1927).

Jest rzeczą charakterystyczną, że ceny te mimo kryzysu w r. z. podnosiły się aż do stycznia r. b. i dopiero lutym wykazuje drobniutki spadek (z 111,8 na 111,6 w stosunku do 100 w r. 1927).

Działają tu dwie rozmaite przyczyny: na spadek cen hurtowych hamująco działa kartelizacja przemysłu, na spadek cen detalicznych — nadmierne rozpiętości pośrednictwa.

Jedno i drugie utrudnia likwidację zapasów, gromadzących się wskutek zmniejszenia popytu.

Potęguje to kryzys i odwieca jego likwidację.

W tym stanie rzeczy uchylenie ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej, za pomocą którego mogą one służyć częściowo krepować dane do najbliższych miesięcy.

## Wielka gazownia w Zagłębiu Dąbrowskim

Do magistratu m. Sosnowca wpłynęła oferta pewnego przedsiębiorstwa zagranicznego, które proponuje budowę centralnej gazowni dla całego Zagłębia Dąbrowskiego. Oferta czynnik miarodajnie traktują przychylnie.

**Poważne przedsiębiorstwo ogłoszeniowe**  
POSZUKUJE  
**ZDOLNEGO AKWIZYTORA**  
do pracy w Warszawie i na prowincji.  
Oferty pod „ENERGICZNY”  
składać w Kurjerze Porannym, Marszałkowska 148.

## PRZEGLĄD RZEMIEŚNICZY

### Rozwój Zjednoczenia pracowników rzemieślniczych Rzplitej

Działalność Zjednoczenia pracowników rzemieślniczych Rzeczpospolitej po reorganizacji idzie głównie w kierunku nadania właściwego biegu pracom sekcji fachowych oraz zakładania oddziałów Zjednoczenia.

Obecnie istnieją już po za stołeczkimi oddziałami w Łodzi, Radomiu, Poznaniu i Gnieźnie. W ówzrozeniu tych jedno-

stek terytorjalnych Zjednoczenia czeladzi rzemieślniczej brali czynny udział pp. Łąstański, Polutko, Wojtasiewicz z prezesem S. Zielińskim na czele. Po utworzeniu kilku jeszcze oddziałów, które są w stadium organizacyjnym, jeszcze w ciągu r. b. będzie zwołany zjazd przedstawicieli oddziałów celem dokonania wyborów rady naczelnej Zjednoczenia. Doprowadzi to do tak pożądanej konsolidacji i przyczyni się do ściślejszego zespolenia poszczególnych oddziałów terytorjalnych.

W opracowywaniu są regulaminy dla różnych sekcji fachowych. Odbywają się perjodyczne zebrania przewodniczących tych sekcji celem uzgodnienia programu prac. Nadto zarząd Zjednoczenia w Warszawie organizuje odczyty dla członków i zbiera fundusz na budowę własnej siedziby. W tym celu został powołany specjalny komitet propagandowy sprzedaży znaczków. Akcją tą wmiem zainteresować się ogół naszych pracowników rzemieślniczych, których tak liczne szeregi mogą przeciw najdrobniejszym nawet dawkami przyczynić się w dużej mierze do zapoczątkowania sprawy budowy własnej siedziby. Odpowiednio zorganizowana siećja przy pomocy poszczególnych sekcji fachowych Zjednoczenia i zaiegiwości przyczyni się do ściślejszego zespolenia z lwskim magistratu S. Zielińskim i M. Łąstańskim na czele grona dać pomysłowe wyro-

Jeżeli nie zapamiętałaś dwutygodnika: „MŁODA MATKA”?  
Pamiętaj, że systematycznie czytając dwutygodnik: „MŁODA MATKA”, ZDOBYDZIESZ:  
dużo wiadomości o pielęgnowaniu zdrowia i wychowaniu dziecka do lat 7-tu  
UNIKNIESZ wielu trosk i kłopotów  
PRENUMERATA DWUTYGODNIKA  
**„MŁODA MATKA”**  
łącznie z tablicami robót kroju oraz dodatkami  
„RADY PRAKTYCZNE”  
TYTUŁ: ŻŁ 2,70 kwartalnie; ŻŁ 10 rocznie.  
Adres Redakcji i Administracji:  
WARSZAWA, GORNOLASKA 20,  
tel. 401-24. Konto P. E. O. 1455  
Na łącznie wysyłany, bezpłatnie numerzy czasow.



# Sportowy Przegląd

## Sezon biegów naprzelaj



Niestowarzyszeni walczą w biegu naprzelaj na polach grochowskich.

Jesteśmy w przededniu wiosennego sezonu biegów naprzelaj. Pierwszy sygnał dał nam w tym kierunku niedzielny bieg na Grochowie dla niestowarzyszonych, który zgromadził na starcie kilkudziesięciu młodych ludzi, walczących zapamiętale o zwycięstwo.

Biegi naprzelaj stanowią jedną z najbardziej popularnych konkurencji we wszystkich krajach Europy. U nas popularność tego rodzaju imprez stale wzrasta. Cieszyć się należy, że impreza ta zostaje stopniowo

rozszerzana na niestowarzyszonych, stanowi ona bowiem znakomitą sponób przyciągania do klubów sportowych szeregu nowych zwolenników. Jak wykazuje bowiem doświadczenie, bardzo wielu zawodników startujących w biegach dla niestowarzyszonych, zapisuje się potem do różnych klubów i stowarzyszeń.

Niedzielny bieg naprzelaj dowiódł wyraźnie, że popularność biegów na przelaj dla niestowarzyszonych może liczyć na stałe powodzenie.

## Dzisiejszy mecz Koszykówki

Dzisiaj w piątek o godz. 19-ej odbędzie się na Dynasach towarzyski mecz koszykówki męskiej AZS II — Y. M. C. A. II.

Pierwszy mecz hazardny w tym sezonie rozegrany zostanie w niedzielę 30 b. m. pomiędzy AZS I a AZS II. Mecz odbędzie się na boisku w Parku Skaryszewskim o godz. 12-ej.

## Jutrzejszy mecz bokserki Makabi — Ośrodek

W sobotę o godz. 20-ej odbędzie się w Ośrodku W. F. mecz bokserki Makabi — Ośrodek W. F. Drużyna Ośrodek składać się będzie prawie wyłącznie z pięściarzy Warszawianki.

W poszczególnych wagach od papierowej do ciężkiej spotykają się następujący przeciwnicy (na pierwszym

miejscu pięściarze Makabi): Minc — Klepper II, Urkiewicz — Pawliczak, Mordasiewicz — Klepper I, Anders — Olejnik, Birenwajg — Karolczyk, Wysocki — Monasterski, Garbarz — Metternich, Finn — Brzeziński, Kantor — Urban.

## Składy Warszawianki i Polonji na niedzielę

Warszawianka grać będzie w niedzielę w Krakowie z Wisłą w składzie następującym: Domanski, Zarzecki, Wróblewski, Szenajch, Wielgusiak.

Hahn, Jung, Pilszek, Lachowicz, Zwerz II, Materski.

Polonia gra z Cracovią o godz. 15 na swoim boisku w składzie następującym: Keller, Mączyński, Bulanow, Seichter, Jelski, Nowikow, Tynowski, Kaczanowski, Szczepaniak, Suchocki, Biedrzycki.

## ZNANY MENAZER SPORTOWY W WIZJENIU

C. C. Pyle, jeden z największych przedsiębiorców sportowych w Ameryce, który w swoim czasie organizował zawodowe turnieje Zuzanny Lenglen i bieg pieszy wprostek Ameryki, trafił obecnie za jakichś niezręcznych sprawki do nowojorskiego więzienia Sing - Sing.

## POLSKI ZWIĄZEK LYZIARSKI A TOR SZTUCZNY W KATOWICACH

Jak się dowiadujemy, sprawa budowy sztucznego toru łyżwiarskiego w Katowicach była jedynie ogólnie omawiana na walnym zebraniu Pol. Zw. łyżwiarskiego, a właściwą budowę zajmuje się województwo śląskie.

## PINGPONGOWE MISTRZOSTWA STOLICY

W pingpongowych mistrzostwach stolicy rozgrywane są obecnie mecze półfinałowe w grupach, przyczem w I-ej grupie prowadzi YMCA przed Makabi i Maratonem. Półfinały odbędą się 29 i 30 b. m. a finały w początkach kwietnia.

## NIEDZIELNE KOBIECE MECZE GIER

W nadchodzącą niedzielę o godz. 11. w ogrodzie Saskim odbędzie się mecz koszykówki kobiecej Warszawianka — PIWF. a o tej samej godzinie na boisku AZS odbędzie się mecz hazardny AZS I — AZS II.

## YMCA BIJE SKRĘ W KOSZYKÓWKIE

W meczu koszykówki męskiej YMCA pokonała Skrę 35:13.

## BOCHESSKI STARTUJE W BRUKSELI

W zawodach pływackich w Brukseli wziął udział Bocheński, który osiągnął sukcesy w biegach sztafetowych startując jako „finishman” w drużynie swego Klubu Gand SC. Drużyna ta zajęła pierwsze miejsce w sztafecie 3 x 50 m. stylem zmiennym 1:39,6, a drugie miejsce w obiegu 5 x 50 m.

## KOBIECY OŚRODEK ROBOTNICZY

Otwarcie kobiecego ośrodka robotniczego w ogrodzie Saskim nastąpi w niedzielę o godz. 12.

## ZAPASNICZE MISTRZOSTWA LWOWA

Tytuły mistrzów zapasniczych Lwowa zdobyli: waga kogucia — Zielński, waga piórkowa — Samiła, waga lekka — Szamał II, waga półśrednia — Mielnik, waga średnia — Bromiński, waga ciężka — Kluźnick.

## FREKWENCJA NA PIYWALNI

Pływania Kasy Chorych (Wolska 52) cieszy się bardzo dużą frekwencją, dochodzącą do 300 osób dziennie.

## WYNIKI ZAGRANICZNE

W zjeździe gwiazdzistym do Hannoveru 1400 współzawodników zwyciężył Toenus (Berlin), który wystartował w Insteburgu i przez Polskę przyjechał do Hannoveru. Toenus przebył 1022 km.

Doroczny bieg naprzelaj 5-ciu narodów przyniósł zwycięstwo Anglii przed Francją, Szkocją, Irlandią, Belgią, Walią i Hiszpanią. W klasyfikacji indywidualnej pierwszy przebył trasę 14,5 km. Evenson (Anglia) 53:49 sek. 2) Sutherland (Szkocja) 53:50, 3) Dieguez (Francja) 54:15. Bieg odbył się pod Londynem.

Mecz Belgia — Francja w kobiecym biegu naprzelaj odbył się pod Brukselą. Zwyciężyła Francja, mając 27 pkt., podczas gdy Belgja miała 51. Indywidualnie wygrała bieg Guyot (Francja) w czasie 12:07,4 sek.

W biegu kolarskim 25-ciogodzinnym w Baryel zwyciężyła para Pruss-Resiger, przebywając 669, 420 km. przed parą Gossers - Deneef (o dwie rundy).

## WALNE ZEBRANIE „RODZINY WOJSKOWEJ”

Walne zebranie członków klubu sportowego Rodziny Wojskowej odbędzie się dnia 4 kwietnia o godz. 19-ej w małej sali Kasyna Garnizonowego przy Al. Szucha 23.

Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie z działalności klubu za rok 1929/30, omówienie programu wiosennego i referat p. Kurkiewicz o rozwoju klubu.

## POLAK JAKO REPREZENTANT LIGI HOKEJOWEJ NA KONGRESIE OLIMPIJSKIM

P. Polakiewicz, prezes Pol. Zw. Hokeja Lodowego i wiceprezes Międz. Ligi Hokejowej, będzie wraz z p. Lociem, prezesem Międzynar. Ligi Hokejowej, reprezentował interesy związku międzynarodowego na kongresie olimpijskim w Berlinie.

Kongres berliński, na którym ociekawne jest załatwienie szeregu pierwszorzędnej wagi spraw ogólnosportowych, rozpoczyna się dnia 25 maja r. b.

## Nasze doświadczenia na mistrzostwach narciarskich Europy w Norwegii

Z pobytu naszych narciarzy-zawodników i delegatów w Oslo na narciarskich mistrzostwach Europy wynieśliśmy bardzo wiele cennych doświadczeń. Doświadczenia te zarządził Polskiego Związku Narciarskiego sformułował w komunikacie oficjalnym, wyprowadzając szereg doniosłych na przyszłość wniosków.

Przedewszystkiem narciarze nasi mieli okazję skonstatować, że w biegach narciarskich zarówno na 18 jak i na 50 km. trasy biegów prowadzą cały czas lasem, w zmiennym trudnym i zawiłym terenie. Brak bardzo długich podejść lub też długich zjazdów, teren stałe falisty, co sprawia znaczne trudności dla wyścigowego tempa i powoduje konieczność przystosowania odpowiednio miękkiego sprzętu. Skocznie niewielkie, powietrzne, wymagające wielkiego odbicia się. Ładowanie trudne, zesłoki stosunkowo krótkie, niezbyt strome o prasującym przebiegu. Skocznia w Holmenkollen stałe zamknięta. Konkurs odbywa się bez skoków próbnych.

we) na podobieństwo biegów patrolowych.

4) W najbliższym środowisku, jakim jest dziś Zakopane należy zbudować nową skocznię na podobieństwo norweskiej. Zbadać w tym celu możliwości „Jaworzynki”. Ponadto małą skocznię z ruchomym programem na Lipkach lub Antałowie.

5) Skocznię na Krokwi zamknąć zupełnie i dopuścić skoki tylko dwa razy do roku. Towarzystwom Zakopiańskim przyjąć w jakiejś formie z pomocą, aby nie potrzebowały urządzać co tydzień konkursów, przez co wyczerpuje się ogólne zainteresowanie.

6) Obostrzyć i wyegzekwować normy nie dopuszczające najmłodszych juniorów do startu z seniorami.

7) Trasy biegów upodobnić do norweskich, forsować biegi dystansowe.

8) Sprowadzić trenerów skoku i biegu i trenerom dodać kierownika lub tłumacza.

9) Rozbudować instytucję członków wspierających P. Z. N., zamiast tej instytucji w osobne towarzystwo dla krzewienia narciarstwa jako członka P. Z. N. i oddać mu szereg zadaniowych agend, przede wszystkim rozdawnictwa nart wśród młodzieży.

10) Zlikwidować spotkania „graniczne” względnie zawrzeć co do nich prawidłowe umowy z Czechosłowacją (skargi delegatów C.S.L.).

11) Zreformować dotychczasowy sposób nagradzania zwycięzców. Zakażać nagradzania przedmiotami takimi jak zegarki, kuflery, papierosy i t. p. Dawać nagród więcej (1/3 startujących). Młodzieży tylko sprzęt.

Sądzić należy, że w sezonie najbliższym wiele wniosków powyższych zostanie wprowadzonych w życie.

## Skład reprezentacji stolicy w koszykówce na turnieju w Poznaniu

Na dwudniowym (29 i 30 b. m.) turnieju koszykówki w Poznaniu reprezentację okręgów — Warszawa wystąpi w składzie następującym: Weisliński (AZS), Grygolatis, Kapałka, Zgliński (Polonia), Bednarek

(YMCA), zapasowi: Stajewski (Y. M. C. A.) i Tomczyk (Polonia). W sobotę Warszawa grać będzie z Łodzią, a Poznań z Bydgoszczą. W niedzielę odbędą się finały o pierwsze i trzecie miejsca.

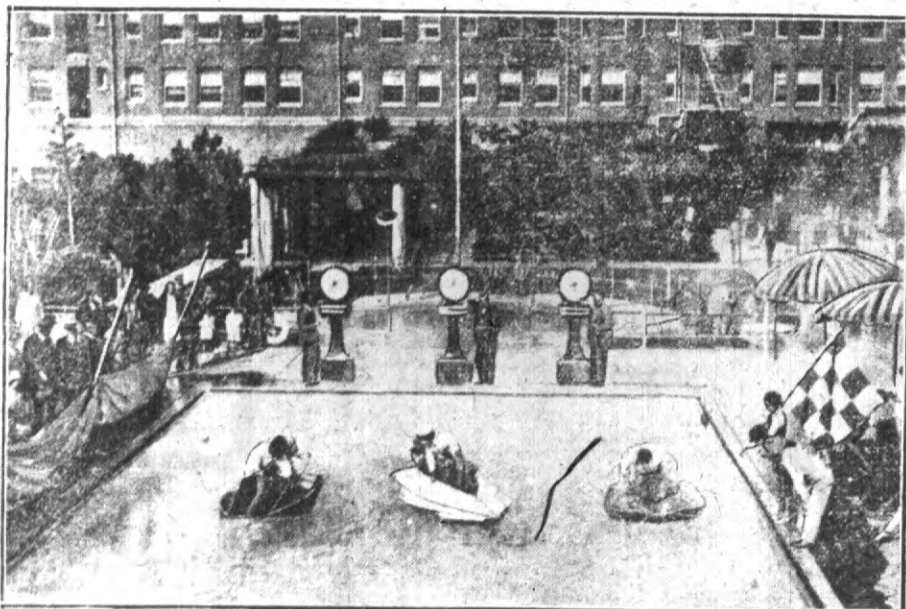
## Dziesięciolecie P.Z.P.N. i P.Z.T.W.

Polski Związek Piłki Nożnej postanowił zorganizować uroczystość dziesięciolecia swego istnienia w dniu 15

czerwca w Krakowie w związku z meczem między państwami Polka — Austria.

Z okazji dziesięciolecia Związku Polskich Towarzystw Wioślarskich redakcja „Sportu Wodnego” wydaje specjalny zeszyt jubileuszowy. Sejmik wioślarski odbędzie się 6 kwietnia o godz. 10 w lokalu WTW (Foksal 19).

## Ciekawe próby łodzi motorowych



Próba siły motoru i szybkości, dokonywana w Ameryce przed zawodami

Wyścigi łodzi motorowych należą w Ameryce do najbardziej ulubionych sportów, wziętych, rzecz prosta, przedewszystkiem wśród osób, posiadających większe zapasy gotówki.

Łodzie motorowe najprzeróżniejszego kształtu i o różnej sile moto-

ru startują w szeregu klas, osiągając imponujące wyniki na szybkość. Zanim jednak taka wyścigowa motorówka stanie do zawodów, uprzednio poddana zostaje ciekawym próbom siły.

Próby te dokonywane są na specjalnym basenie wodnym. Każda

łódź połączona jest przewodnikiem ze specjalnym aparatem elektrycznym, mierzącym siłę łodzi. Dopiero po dokonaniu próby takiej i stwierdzeniu, jaką szybkość rzeczywiście łódź może rozwinąć, właściciel motorówki staje do zawodów.

## POCZĄTEK MISTRZOSTW WARSZAWY W KOSZYKÓWKIE

W niedzielę w Ośrodku W. F. (Al. Ujazdowskie 1) o godz. 10-ej rozpoczyna się mistrzostwa Warszawy w koszykówce męskiej. Na pierwszy ogień pójdzie mecz Absolwenci PIWF — Warszawa.

W mistrzostwach stolicy wezmą udział następujące drużyny: AZS, Polonia, Warszawa, YMCA, Abs. PIWF, Strzelec i mistrz klasy B — Skra.

## SENSACYJNY MECZ LEGJA — KURS TRENERÓW

W niedzielę o godz. 13-ej rozegrany zostanie na boisku Legji mecz towarzyski pomiędzy Legwą drużyną Legji, a kursami instruktorów piłkarskich Ośrodka W. F. w Warszawie. W drużynie kursu instruktorskiego wystąpi szereg znanych graczy z Kałużą, Hankem, Gosławskim, Moskałem na czele.

## ZAWODY ELIMINACYJNE W SZERMIERCE

W sobotę i niedzielę odbędą się w Ośrodku W. F. w Warszawie eliminacyjne zawody szermiercze przed czekającymi Polskę meczami z Czechosłowacją i Rumunją. W zawodach wezmą udział najlepsi szermierze polscy: Papee, Segda, Zabielski, Nycz, Laskowski, Szempliński, Frydrych i inni.

Rozgrywki odbędą się w sobotę o godz. 17.30 w szpadzie, i w niedzielę o godz. 18-ej pozyskując — w szabli.

## NAJLEPSZY STUDENT — SPORTSMEN

Włocławski minister sportu Turati wyznaczył obecnie nagrodę w wysokości 10.000 lirów dla studenta, który wykaza się najlepszymi postępami w nauce i sporcie jednocześnie.



## O poprawę gospodarczą

Wszyscy przejęci jesteśmy troską o poprawę podstaw gospodarczych naszego bytu. Myśl o tem przewija się ustawicznie przez inne myśli nasze, tkwi świadomie lub podświadomie u podstawy wielu naszych planów i kroków politycznych, społecznych czy innych.

Nie mówimy tu o przejściowym pogorszeniu gospodarczym, które w tej chwili przeżywamy—chodzi nam o stałe i podstawowe zagadnienie gospodarczo — kulturalne Polski współczesnej. Ścisł bowiem gotówkowy, pogorszenie w rolnictwie większe niż rok temu bezrobocie—to zasadniczo objawy ogólno-światowego a chwilowego odpływu. Taki odpływ gospodarczy nawiedza regularnie co jakiś czas świat cały zarówno w okresach normalnych, jak i mniej normalnych.

Nierównie ważniejsze od tego falowania życia gospodarczego jest dla Polski zagadnienie o charakterze trwałym, mianowicie całkowita odbudowa i podźwignięcie gospodarczo-kulturalne kraju na poziom europejski. Zagadnienie to stanęło przed nami od chwili odzyskania niepodległości, lecz jak dotąd rozwiązywanie jego posuwa się z niesłychaną powolnością.

Nikły ruch budowlany, nikłe w stosunku do potrzeb nakłady (i — wstępnie) państwowe i prywatne, powolny rozwój sieci drogowej, zastój w regulacji rzek, nazbyt powolny rozwój ulepszeń rolnych, trwanie przestarzałych urządzeń w przemyśle — oto trwalsze, a więc szczególnie niebezpieczne objawy zastojowe. Grożą nam uwstecznieniem.

Powinniśmy jak najrychlej wyrównać odstęp cywilizacyjny między Polską a Zachodem,—tymczasem grozi nam niebezpieczeństwo, że odstęp ten się zwiększy. Nasze zacofanie w stosunku do Europy pod względem urządzeń gospodarczo — kulturalnych wymaga szczególnie rozległych robót nakładowych (inwestycyjnych), tymczasem naprzekór temu — należymy do krajów najmniej podejmujących te roboty. Mamy więc na ostatnie miejsce wśród narodów.

Słaby rozwój robót nakładowych utrudnia walkę z bezrobociem. Bezrobocie, tak wydatnie zmniejszone za rządów Marszałka Piłsudskiego, zupełnieby zniknęło, gdybyśmy zdołali rozwinąć ruch budowlany, budowę kolei, mostów, elektrowni, rzeźni i t. d. Roboty takie wchłonęłyby zapewne wszystkie wolne ręce do pracy. Zkolei wpłynęłyby to na rozszerzenie pojemności rynku wewnętrznego, rozwój wytwórczości przemysłowej, na podniesienie ogólnego dobrobytu.

Oczywiście jedyną przyczyną zastojów w robotach nakładowych stanowi brak kapitału lub inaczej brak kredytu długoterminowego. Za wszelką cenę musimy ten kredyt zdobyć. Musimy ruszyć te ograniczone kredyty, jakie da się wydobyc w kraju oraz uzyskać kredyty zagraniczne. Kredyt zagraniczny na nakłady bezpośrednie dochodowe, jak np. koleje, elektrownie, rzeźnie i t. p. nie jest wcale ryzykowny. Obyśmy tylko jak najrychlej go uzyskali. Jest on koniecznością gospodarczo-cywilizacyjną Polski.

Ta nieodparta potrzeba przenosi nas w inną dziedzinę. Używanie kredytu, zarówno wewnętrznego, jak i zagranicznego, zależy od okoliczności państwowo-politycznych.

Jakkolwiek czynniki gospodarcze stanowią podwalinę bytu społeczeństwa, to jednak regulacja tych podwalin prowadzi przez dziedzinę państwowo-polityczną. Jeśli podstawy bytu politycznego są nieuporządkowane, to dopiero nieuporządkowany je, możemy się spodziewać zaufania, które jest pierwszym warunkiem rozwoju gospodarczego w ogóle, a kredytu w szczególności.

Marszałek Piłsudski, likwidując w maju r. 1926 okres zamętu stosunków, postawił przed społeczeństwem szereg zagadnień do rozwiązania. Gdyby ich Polska nie rozwiązała, nie mogłaby pozyskać ani wewnątrz, ani nawiązać zaufania, które niezbędne jest do gospodarczego podźwignięcia kraju; co więcej staczałaby się ku pewnej zgubie. Na szczęście, losy dały nam szlachecko o ręce żelaznej i śmiałości, który upadek zahamował.

Po koniecznościach gwałtownie pilnych, które rzad Marszałka Piłsudskiego dokonał niemal natychmiast, to jest po zrównoważeniu budżetu i ustaleniu pieniądza, stanęła teraz na widowni sprawa bodaj najbardziej podstawowa, zarówno dla umocnienia państwa, jak i dla rozwoju pomysłowości powszechnej — naprawa ustroju. Jest to obecnie kolejne ogniwo ustalania stosunków polskich przez pomajowy porządek rzeczy.

Nie wolno przewlekać naprawy. Przewlekając naprawę konstytucyjną, odlekamy poprawę dobrobytu, opóźniamy postęp gospodarczo-cywilizacyjny Polski. Dość było czasu na przygotowanie, na rozważanie pomysłów i projektów naprawy. Ani życie gospodarcze, ani życie państwowe wśród przewlekłych walk i rozpraw nad zmianą ustroju rozwijać się nie może. Nie możemy grzęznąć w bagnie — musimy się posuwać.

## Z odprawy strażackiej

Zgodnie z zapowiedzią w dniu wczorajszym odbyła się odprawa pp. przesyłów, naczelników i zastępców straży pożarnych powiatu grodzieńskiego. Odprawa, na którą przybyło około 60ciu przedstawicieli straży trwała z przerwą obiadową przez cały dzień.

Konferencję zajął i przewodniczył p. starosta Robakiewicz, jako prezes Zarządu Związku Okręgowego, mówiąc o podstawowych celach straży pożarnych i korzyściach społecznych i gospodarczych jakie wynikają dla państwa i społeczeństwa z działalności straży. P. starosta zakończył swe przemówienie, wskazując, że organizacja pożarnictwa na powiecie jest stosunkowo młoda i dlatego też musi się odpowiednio wysilić, ażeby nadążać organizacyjnie za innymi terenami, a w szczególności zachodnimi.

Po zagajeniu każdy z naczelników straży składał sprawozdanie ze stanu osobowego i wyposażenia technicznego placówki, którą na konferencji tej reprezentował.

Po sprawozdaniach tych rozpoczął się szereg ciekawych i pouczających referatów. Pierwszy referat wygłosił p. inspektor pożarnictwa wojew. białostockiego Sobczyk i naszkicował zadania i obowiązki zarządów i komendantów straży pożarnych. Wskazał więc na obowiązki zarządów w

kierunku wychowania społecznego i obywatelskiego, zaś naczelników w kierunku usprawnienia technicznego. W związku z powyższym p. inspektor zaznajomił obecnych z przepisami przeciwpożarowymi na podstawie niniejszego wydanego rozporządzenia porządkowego wojewody białostockiego.

Głęboko ujął swój referat p. inspektor szkolny Komander, mówiąc o oświacie pozaszkolnej w strażach pożarnych. Referent nawiązał swe przemówienie do chlubnego okresu przedwojennego, kiedy remizy strażackie były prawie jedynym siedliskiem prac obywatelskich i społecznych i w okresie zaborem promieniowały pracą narodową, polską. W konsekwencji swego referatu wskazał p. Komander na sposoby realizowania programu oświaty pozaszkolnej wśród straży, w szczególności na terenach wiejskich.

P. inspektor ubezpieczeń Niemczynowicz dał wyjaśnienia co do zasiłków i ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków członków straży ogniowych.

Po przerwie obiadowej wygłoszono 2 referaty, a mianowicie komendant grodzieńskiej straży miejskiej p. Karny mówił o współczesnym pożarnictwie i nowoczesnych zdobyciach technicznych i w związku z tem o

sposobie uzupełniania taboru i jego konserwacji i p. inspektor powiatowy Bocianowski o niedomaganiach straży pożarnych w powiecie grodzieńskim na podstawie spostrzeżeń podczas dokonywanych lustracji. Wszystkie referaty wywołały dyskusję i szereg zapytań, na które wyczerpująco odpowiedzi dawali pp. przewodniczący i referenci.

Odprawa, która niewątpliwie oddała duże usługi obecnym i przyczyni się bez wątpienia do posunięcia spraw pożarnictwa w powiecie naszym o poważny krok naprzód, zakończona została wspólną herbatką w Stowarzyszeniu Urzędników Państwowych, na której spędzono kilka godzin wśród milego, towarzyskiego nastroju.

## Nocne dyżury aptek

Kolejność dyżuru nocnego aptek: z soboty na niedzielę Ottowa Dominikańska 9. z niedzieli na poniedziałek apt. Swarcza ul. Orzeszkowej 13.

## Z OKOLICY

### Dokształcanie pracowników samorządowych

Brak przygotowania zawodowego ze strony licznych pracowników samorządowych odbija się ujemnie na sprawności funkcjonowania samorządów i w dużej mierze powstrzymuje racjonalny ich rozwój. Ten stan rzeczy może być naprawiony tylko drogą ciągłego dokształcania pracowników samorządowych.

Na terenie powiatu sokólskiego prowadzi się już od dwóch lat akcję dokształcania pracowników samorządowych. Dotychczas siedmiu czynnych pracowników odbyło 5-miesięczne studium administracji komunalnej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, a w pewnych odstępach czasu odbywają się w Sokółce kilkunadne kursy dla pracowników gminnych.

Szósty z kolei taki kurs odbył się ostatnio w miesiącu bieżącym pod osobistym kierownictwem starosty, Stefana Wolskiego, przy pomocy insp. samorządu gm. p. Feliksa Prusatora. Na kursie tym uczestniczyło: 17 sekretarzy gminnych, 7 pomocników sekretarzy i 5 praktykantów.



ZNANY MEBLE  
magazyn

J. PIK

Grodno, Dominikańska 17  
Telefon Nr. 137

są i nadal do nabycia w dużym wyborze wszelkiego rodzaju meble jak:

ŁÓŻKA NIKLOWE, MATERACE, KRZESŁA, SZAFY, KREDENSY, OTOMANY i t. p.

Po pożarze magazyn został doprowadzony do zupełnego porządku.

## MAPY

Powiatu grodzieńsk.

najnowsze wydanie

PODZIAŁKA 1:100.000

do nabycia w księgarni

E. Iberskiego

DOMINIKAŃSKA 31  
Telefon 91. P.K.O. 81.203

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez P.K. U. Grodno na imię Aleksy Miłszewski. 3-2

## NOWINY DNIA

### Podziękowanie Marszałka Piłsudskiego

Sekretariat osobisty Pana Marszałka Piłsudskiego serdecznie dziękuje wszystkim, którzy w dniu Jego imienin złożyli Mu lub nadesłali dowody pamięci i podarunki. Specjalnie Pan Marszałek dziękuje miłym dzieciom z całej Polski za ich listy i prezenciki.

### Dzisiejszy zjazd nauczycielstwa

Dziś z inicjatywy inspektora szkolnego odbędzie się pierwszy, ogólny zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych powiatu grodzieńskiego.

Otwarcie zjazdu nastąpi punktualnie o godz. 9-jej rano w gmachu teatru garnizonowego. Porządek obrad obejmuje:

Zagajenie. Oświata pozaszkolna. Współpraca nauczycielstwa w organizacjach strzeleckich. Organizacja roku szkolnego 1930-31. Wybory delegata i zastępcy do rady szkolnej. Zagadnienie grupowania uczniów w nauczaniu szkolnym. Organizacja chórów szkolnych. Komunikaty. Wolne wnioski. Zjazd obsesany będzie liczenie, gdyż nauczycielstwo na dzień dzisiejszy zostało ze względu na zjazd zwolnione od zajęć.

W związku ze zjazdem p. starosta Robakiewicz wydaje w saloach Kasyna oficerskiego raut dla uczestników zjazdu i gości zaproszonych.

Zjazdowi dzisiejszemu życzymy najpomyślniejszego wyniku obrad.

### Budżet miejski

Komisja budżetowa Rady Miejskiej pracuje w tempie przyspieszonym i z dużą energią to też pierwsze czytanie budżetu miejskiego ukończone zostanie na jednym z najbliższych posiedzeń. Po uporaniu się z tem najtrudniejszym z zadań nastąpi t. zw. zbilansowanie budżetu t. j. drugie i trzecie czytanie, a więc przypuszczalnie na 3-4ch jeszcze posiedzeniach, a więc w pierwszych dniach kwietnia Komisja zakończy swoje prace i budżet wniesiony zostanie pod obrady Rady Miejskiej.

### Z W. K. W. Grodno

W czwartek odbyło się zebranie nowoobranego Zarządu Wojskowego Klubu Wioślarskiego "Grodno", który ukonstytuował się następująco p. p. płk. Sawicki, prezes, ppłk. inż. Jeleniewski, i wiceprezes, sędzia Choynowski II wiceprezes i doradca prawny, mjr. dr. Orłowski sekretarz, mjr. Balingier skarbnik, kpt. Stokłosiński zast. skarbnika, kpt. Szymański komendant przystani, kpt. dypl. Szylling zast. komend. przystani, inż. Pniak kier. sekcji wycieczek, por. Zarzycki kier. warszt. ppłk. dr. Waga gospodarz, por. Horoszowski zast. gospodarza i inż. Albrecht i por. Warchlewski.

Komisję rewizyjną stanowią pp. mjr. Misky, rejent Miłkowski i dr. Gul.

### Odczyt w S. U. P.

Dziś o godz. 7 wiecz., w sali S. U. P. przy ul. Listowskiego 12, mec. Wincenty Firstenberg wygłosi prelekcję p. t. "Z teki obrony".

Z uwagi na rozległość tematu i znane walory prelegenta jako mówcy, zapowiedziana prelekcja wzbudziła wśród kulturalnego społeczeństwa tutejszego duże zainteresowanie. Wejście bezpłatne.

### Ze Związku Legjonistów

Na posiedzeniu Związku Legjonistów Zarząd ukonstytuował się następująco: prezes p. Gustaw Benken, wiceprez. p. Masztalarz, sekr. p. Grynhajt, skarbnik p. Stachuowski, bratnia pomoc p. Zuchowicz, dział administracyjny p. Janicki.

### Nowa placówka handlowa

Z dniem 1 kwietnia powstaje w Grodnie nowa poważna placówka handlowa, a mianowicie przedstawicielstwo samochodów Essex i Broadway. Przedstawicielstwo wymieni onych firm samochodowych otrzymała na nasz rejon nowozawiazana spółka p. t. "Arasantu".

### Scena, estrada i ekran

Dziś o godz. 6-tej wiecz. urządzi teatr garnizonowy z inicjatywą p. inspektora szkolnego, przedstawi komedję Zbierzchowskiego "Małżeństwo Loli", dla uczestników zjazdu nauczycielskiego.

Jutro występ pożegnalny por. M. Kreyczy'ego w "Małżeństwie Loli", a zarazem ostatnie przedstawienie tej świetnej komedji, granej stale przy wypełnionej widowni.

Ceny miejsc niższe. Bilety dziś w "Ognisku" a jutro od godziny 6-tej wiecz. w kasie teatralnej.

Bajka "za siedmioma górami" ciesząca się dużym powodzeniem będzie odegrana dziś w teatrze miejskim poraz ostatni. Dochód przeznaczony jest na cele wychowawcze klas siódmym.

Dziś o godz. 9-tej wiecz. w teatrze miejskim wieczór seansu eksperymentalnego Lo' Kittaya. Wieczór ten wzbudził sądząc z pokupu biletów duże zainteresowanie.

## Dla Pań!

PASY — GORSETY  
BANDAŻE, NA CI ŻĘ,  
BIUSTONOSZE i t. p.  
CAŁOŚCI SELEX

w pierwszorzędnym wykonaniu po niskich cenach

"SALON  
GRACIOSA"

GRODNO,  
ul. Kołoziańska 20, miesz. 4.  
(centrum miasta)

## ZA CENĘ 4-5 BATERJI

ANODOWYCH MOŻNA MIĘĆ DOBRY APARAT ANODOWY DLA PRZYŁĄCZANIA DO SIECI OŚWIETLENIOWEJ

Aparat taki można zastosować do każdego radioaparatu. Zbędne wówczas są suche baterje anodowe.

Radjo Pogotowie J. SMURŁO

GRANDZICKA, 19.